

Sygn. akt I USK 197/21

POSTANOWIENIE

Dnia 15 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania P. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o emeryturę górniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 września 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 marca 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- II. zasądza od P. W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 marca 2020 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację P. W. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 27 maja 2019 r., którym to oddalono odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 8 października 2018 r., odmawiającej wnioskodawcy przyznania prawa do emerytury górniczej z uwagi na nieudowodnienie żadnego okresu pracy górniczej.

Sąd Apelacyjny stwierdził, iż wbrew twierdzeniom skarżącego, zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, że będące jego udziałem w spornym okresie obowiązki kierowcy - operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce, nawet jeżeli samochód był wyposażony w dodatkowy

sprzęt techniczny, pozwalają na zakwalifikowanie ówczasnie wykonywanej pracy, jako pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych jednoznacznie wynika bowiem, iż kierowany przez ubezpieczonego pojazd nie służył do wykonywania prac przy urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złożeń, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego bądź przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, lecz do transportowania części zamiennych wykorzystywanych do naprawy taśmociągów, koparek wielonaczyniowych i stacji napędowych dla pracowników oddziałów G i T, którzy remontowali i konserwowali maszyny oraz urządzenia górnicze. Wnioskodawca obsługiwał samochód ciężarowy z zamontowanym na nim żurawiem (wozidło górnicze), który służył wyłącznie do podnoszenia tych części zamiennych. Sąd Apelacyjny zauważył, że prac bezpośrednio łączących się z bieżącą konserwacją urządzeń wydobywczych wnioskodawca nie wykonywał. Świadczył natomiast pracę umożliwiającą taką bieżącą konserwację urządzeń wydobywczych. Okoliczność okazjonalnego obsługiwania przez ubezpieczonego pojazdów ciężarowych powyżej 3,5 tony - wywrotki, którą przewoził nadkład ze ściany urabiającej albo spod koła koparki wielonaczyniowej na wyznaczone na odkrywcę miejsce, do kruszarki lub na zwałowisko, nie niweczyła trafnych ustaleń prowadzących do oceny, że w spornym okresie praca ubezpieczonego nie stanowiła pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Wbrew twierdzeniom skarżącego brak podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca pracował wyłącznie albo w przeważającym wymiarze przy przewożeniu nadkładu i złożeń.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 50c ust. 1 pkt. 4 w związku z art. 50a ust.1 pkt 2, art. 50b oraz art. 51 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, § 2 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23.12.1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty w związku z Załącznikiem nr 2, poz. 6 ww. rozporządzenia oraz art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS,

a także na naruszeniu przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy: art. 382 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 391 k.p.c., art. 365 k.p.c. i art. 366 k.p.c. w zw. z art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż w orzecznictwie sądów apelacji łódzkiej rozbieżności wywołuje przepis art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wyjaśnienia wymaga kwestia, czy zawarte w tym przepisie pojęcie pracy przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych obejmuje również pracę przy obsłudze żurawia wykorzystywanego przez brygady elektryków i mechaników do prac polegających na konserwacji urządzeń wydobywczych i transportujących nadkład i złoża na odkrywce. Wskazał, że ustawa emerytalna wbrew twierdzeniom Sądu Apelacyjnego nie zawiera zapisów, iż warunkiem zaliczenia pracy jako pracy górniczej jest jej bezpośredni związek z urabianiem kopalin, ładowaniem urobku, a nadto, iż do prac górniczych zalicza się wyłącznie prace o charakterze głównym, a nie pomocniczym. Nadto zdaniem skarżącego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ wydane orzeczenie rażąco narusza przepisy wskazane w petitum, pozbawiając jednocześnie skarżącego prawa do emerytury górniczej, a nadto ograniczającego mu prawo do merytorycznego rozpoznania jego odwołania od decyzji organu rentowego, wydanej na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach, rentach z FUS. Ponadto w ocenie skarżącego wyroki Sądu pierwszej, jak i drugiej Instancji są wadliwe i rażąco niesprawiedliwe, gdyż pozbawiają go faktycznie możliwości zaskarżenia decyzji organu rentowego. Nadto, biorąc pod uwagę fakt, iż sąd pierwszej instancji nie oddalił wniosków o przesłuchanie nowych świadków, uznając jednocześnie, że ich zeznania do sprawy nic nie wniosą, a Sąd Apelacyjny podzielił tę argumentację, nastąpiło rażące naruszenie prawa procesowego, dotyczące oceny dowodów, która w tej sprawie przybrała postać dowolną, a nie swobodną. Skarga jest oczywiście uzasadniona również dlatego, ponieważ wydane orzeczenie rażąco narusza przepisy wskazane w petitum, pozbawiając jednocześnie skarżącego prawa do emerytury górniczej. Ta oczywistość przejawia się w tym, iż Sąd Apelacyjny uzależnia zaliczenie zatrudnienia do pracy górniczej od przesłanek,

których nie przewidział ustawodawca, jak choćby bezpośredni związek z urabianiem kopalin, ładowaniem urobku, ale rozumiany w sposób oderwany od technologii prowadzenia eksploatacji złoża metodą odkrywkową, chociaż przepisy ustawy emerytalnej takiego kryterium nie przewidują. Skarżący wskazał na uzależnianie zaliczenia zatrudnienia do pracy górniczej pod warunkiem, że czynności te nie mają charakteru pomocniczego, a jedynie charakter główny, chociaż ustawa również takiego rozróżnienia nie wprowadza.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Odwołanie się do przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151). Zauważyć należy, że o rzeczywistych rozbieżnościach w judykaturze można mówić tylko wówczas, gdy brak zgodności rozstrzygnięć dotyczy takich samych lub bardzo zbliżonych stanów faktycznych, co skarżący powinien wykazać (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 577/17, LEX nr 2497710). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna

jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Chodzi przy tym o rozbieżności w wykładni przepisu prawa, a nie o rozbieżności w jego zastosowaniu. Ponadto, ze względu na publiczne cele, jakie ma do spełnienia rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, skarżący powinien także wykazać celowość dokonania wykładni przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 15/12, LEX nr 1228636 oraz z dnia 19 października 2012 r., III SK 13/12, LEX nr 1228618).

Przenosząc powyższe zasady na grunt przedmiotowej sprawy uznać należy, że skarżący nie sprostął omówionym założeniom. Wątpliwości wywołuje zasygnalizowanie wyłącznie kilku orzeczeń sądów powszechnych, a zupełne pominięcie stanowiska Sądu Najwyższego w tej kwestii. Problem zaliczania konkretnych prac do pracy górniczej jest szerszy niż dostrzega to skarżący. I tak do pracy górniczej nie zakwalifikowano pracy operatora ciągnika rolniczego na odkrywce, przy pomocy którego wykonuje się prace pomocnicze przy naprawach, konserwacji urządzeń, a co za tym idzie - pracę przy obsłudze agregatów prądotwórczych, smarowniczych i sprężarkowych, wykorzystywanych przez brygady elektryków i mechaników do prac polegających na konserwacji urządzeń wydobywczych i transportujących nadkład i złoża na odkrywce (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2018 r., I UK 412/17, LEX nr 2562152). Również prace przy naprawie koparek jednonaczyniowych i spycharek, które nie są maszynami wydobywczymi w kopalni węgla brunatnego, ale maszynami pomocniczymi, nie prowadzą do ziszczenia się przesłanki pracy górniczej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444; z dnia 5 maja 2011 r., I UK 395/10, LEX nr 863951; z dnia 23 października 2013 r., I UK 128/13, LEX nr 1455718; z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 307/13, czy z dnia 29 listopada 2017 r., I UK 181/17, LEX nr 2433083). Także przewóz pracowników i ewentualnie sprzętu nie stanowi pracy górniczej w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, nawet gdy praca odbywała się na odkrywce w kopalni węgla brunatnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10, LEX nr 590314; z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 337/09, LEX nr 601991). W wyroku

z dnia 27 czerwca 2019 r., I UK 95/18 (LEX nr 2687721), Sąd Najwyższy przyjął, że praca kierowcy - operatora samochodowego sprzętu technicznego w odkrywce, wymieniona w poz. 6 załącznika nr 2 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r., może być uznana za pracę górniczą tylko wtedy, gdy polega na wykonywaniu czynności wyczerpująco opisanych w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalno-rentowej. Jeżeli skarżący nie urabiał ręcznie lub mechanicznie nadkładu i złoża, nie ładował i nie przewoził nadkładu i złoża, nie dokonywał pomiarów w zakresie miernictwa górniczego oraz nie zajmował się bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń wydobywczych, to nie uzyska prawa do emerytury górniczej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2011 r., I UK 382/10, LEX nr 863949).

Orzecznictwo wypracowało wąską interpretację pojęcia „przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych”. W wyroku z dnia 9 maja 2019 r. (I UK 53/18, LEX nr 2684862) Sąd Najwyższy przyjął, że w przypadku pracy „przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych” chodzi o ekspozycję czynności związanych z konserwacją urządzenia wydobywczego, agregatu (okoliczności zdarzenia), a nie o sam fakt pobytu obok miejsca, w którym dokonuje się konserwacja (okolicznik miejsca). O takim znaczeniu interpretowanej frazy przesądza fakt, że chodzi o bieżącą konserwację urządzeń, a nie jakąkolwiek konserwację. Ta zaś odbywa się w miejscu pracy urządzenia (odkrywka) w wymuszonej pozycji, na wysokości, bez wyłączenia urządzenia z całego systemu, ciągu technologicznego (potocznie konserwacja urządzenia na miejscu, bez transportu). Zatem suma tych elementów decyduje o uciążliwości pracy, o jakiej jest mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Ergo, pracami konserwacyjnymi są objęte tylko te, które w rzeczy samej polegają na czynnościach zmierzających do utrzymania urządzeń wydobywczych i agregatów w dobrym stanie, zapobiegając tym samym przed ich zniszczeniem, uszkodzeniem.

Odnosząc się do drugiej ze wskazanych podstaw przedsądu zauważyć należy, że ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu

oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecnictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001 nr 3, poz. 52; z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156). Dla stwierdzenia, że w sprawie tak rozumiana przesłanka wystąpiła skarżący powinien był wskazać konkretne, naruszone przez sąd przepisy, a także powinien był przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, w tak ewidentny sposób naruszone (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). Należy zauważyć, że w orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527). W rozpoznawanej sprawie skarżący nie wykazał istnienia tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wskazał jakichkolwiek argumentów prawnych, świadczących o tym, dlaczego zarzucane uchybienia mają jego zdaniem

kwalifikowany charakter. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że w wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 36/18, LEX nr 2508116; z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). Wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” winien znaleźć się w uzasadnieniu wniosku (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 127/17, LEX nr 2496323). O tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona, nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632). W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie został wykorzystany dorobek orzecznictwa i doktryny w zakresie warunków prawnych, jakie muszą zostać spełnione, aby można stwierdzić spełnienie przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przepisu tego nie wystarczy tylko powołać, lecz trzeba mieć na uwadze, że dąży się do wzruszenia prawomocnego orzeczenia sądowego przez zastosowanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Ponadto łączenie przesłanki oczywistej zasadności skargi z potrzebą wykładni przepisów prawnych, budzi poważne zastrzeżenia. W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy zwracał już uwagę, że jednocześnie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi. Przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt 1 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt 4 powołanego przepisu). Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której wyrok jest oczywiście wadliwy a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, LEX nr 1430990). Co jest sporne nie może być oczywiste (postanowienia

Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15, LEX nr 2159122; z dnia 9 kwietnia 2014 r., V CSK 383/13, LEX nr 1771724).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.